Cana asobnaha numaru 20 hr. Pierasyłka apłačana ryčałtam.

Nr. 15 (514) Wilnia, Niadziela 9 Krasawika 1933 h. Hod IX (XVII).

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Z apošnich palityčnych padziejaŭ.

(*Hitleryzm. — Litoŭska-Biełaruska-Ukrainskaja federacyja. — Sajuz nadbałtyckich dziaržawaŭ. — Wilnia.*)

Wočy ŭsiaho świetu siańnia skirawany na Niamieččynu, na čale jakoj staić Hitler. Čaławiek hety, uziaŭšy ŭ swaje ruki badaj usiu ŭładu, snuje roznyja cikawyja plany nia tolki što da niamieckaj palityki ŭnutranaj, ale pradusim što da takoj palityki zahraničnaj. Pierahlad i źmiena pastanowaŭ Wersalskaha Traktatu, pawarot niemcam kalonijaŭ, dałučeńnie da Niamieččyny Hdanska, a tak-ža ahulnaje niamieckaje ŭzmacawańnie palityčnaje i ekanamičnaje, jak nad Bałtykam, tak i ahułam na ŭschodzie Eŭropy — heta sučasnyja bajawyja zadačy niamieckaha hitleryzmu.

U hetych uschodnich niamieckich planach jošč miejsca i dla Biełarusi ŭ federacyjnaj łučnaści z Litwoj i Ukrainaj. Plany hetyja, jak pišuć hazety, byccam padtrymliwaje i Mussolini. Pawodle hazet, niadaŭna ŭ Lokarno adbyłasia narada hitleraŭcaŭ, italjanskich fašystaŭ, a tak-ža i pradstaŭnika ŭkrainskaha. Ad imia Hitlera wystupaŭ Rozenberg, hałoŭny kiraŭnik zahraničnaj palityki ŭ hitleraŭskaj partyi. Palityk hety źjaŭlajecca twarcom planu litoŭska-biełaruska-ukrainskaj federacyjnaj dziaržawy, u skład jakoj uwajšli b ziemli, što siańnia naležać da Polščy i Sawietaŭ. Z hetych niamieckich planaŭ bačym, što Niamieččyna, imknučysia na ŭschod, žadaje mieć wolny dostup nia tolki da partoŭ Bałtyku, ale tak-ža i da Čornaha Mora, adarwaŭšy ad Rasiei Ukrainu i Biełaruś i hetak pazbyŭšysia na swajej darozie najhraźniejšaj pieraškody.

Hetkija imkneńni niamieckaj zahraničnaj palityki, zrazumiełaja reč, duža ŭstrywožyli jak Polšč, tak i ŭsie dziaržawy, jakija lažać nad Bałtyckim moram i jakija tak ci jnakš znachodziacca ŭžo abo łohka i chutka mohuć znajścisia ŭ sfery niamieckich upływaŭ. Dumka sposabam arhanizawanym praciŭstawicca sučasnym imkneńniam Niamieččyny paŭstała ŭ Šwecyi. Burmistr Stokholmu Linhagen zaprapanawaŭ niadaŭna, kab usie dziaržawy, pałožanyja na bližejšych, ci dalejšych bierahoch Bałtyku, stwaryli haspadarča-kulturny sajuz. Prajekt swoj hety šwed padtrymliwaje niebiaśpiekaj wajny, jakaja hrazić, wiedama — z boku niamieckaha, a tak-ža i rasiejskaha — u pieršuju čarhu dziaržawam mienšym. Dziela hetaha Finlandyja, Estonija, Litwa, Łatwija, Polšč, Danija, Norwehija i Šwecyja pawinny stwaryć ścisły sajuz dla abarony swaich intaresaŭ.

Duža cikawa i ważna dla nas Biełarusaŭ, što jak niamieckaja palityka ekspansii na ŭschod, tak i abaronnaja palityka prajektu sajuzu nadbałtyckich dziaržawaŭ biare pad uwahu tak-ža i Biełaruś. Palityka Hitlera, jak my bačyli ab hetym tałkuje wyrazna. Nieśta padobnaje maje na ŭwazie tak-ža i aŭtor prajektu sajuzu nadbałtyckich dziaržawaŭ, kali ŭ im haworycca i ab tym, što pry dobraj achwocie i dobrym razumieńni ważnaści hetaha sajuzu dałosia-b urešcie stwaryć sajuz małych dziaržaŭ ad akijanu Ładawataha až da Čornaha mora, padčyrkiwajučy hetym adnačasna niebiaśpieku jak z boku Niamieččyny, tak i Rasiei.

Woś-ža ad času, kali prajekt sajuzu nadbałtyckich dziaržawaŭ staŭsia wiedamym, u eŭropejskich hazetach ab im prosta zašumieła. Wiedama, najbolš ab hetaj sprawie pačali pisać h[illegible] -acikaŭlenych nadbałtyckich dziaržawaŭ, jakija … prajekt začapilisia duža achwotna. Ale, jak na …du, natknulisia na ważnuju pieraškodu. Litwa zajawiła, što jana da prajektawanaha sajuzu, u jakim maje być i Polšč, nie dałučycca, pakul ad Polščy nie atrymaje Wilni.

Kala hetaj sprawy ŭ litoŭskaj presie pajawiŭsia cely spor, z jakoha wynikaje, što wializarnaja bolšaść litoŭskaj hramadzkaj dumki staić za tym, što nie atrymaŭšy Wilni Litwa nia moža ŭwachodzić u nadbałtycki sajuz, u jakim jana zasieła b razam z Polščaj, jak z sajuznaj i družnaj dziaržawaj. Litwa ahułam uważaje, što źwiazaŭšysia z praciŭniamieckim nadbałtyckim sajuzam, zamiest da Wilni prybližycca, možna ad jaje jašče bolš addalicca i što naadwarot — trymajučysia neŭtralnaści adnosna Niamieččyny, chutčej možna trapić da Wilni i ŭtrymacca nad Bałtykam, u Kłajpedzie.

Sprawa sajuzu nadbałtyckich dziaržawaŭ takim čynam spyniłasia badaj hałoŭnym čynam z pryčyny Wilni. Z hutarak ab hetaj sprawie pakulšto skarystała tolki Litwa, bo jana zmahła prad usim świetam uznoŭ padniać sprawu Wilni i pakazać, jak heta nieraźwiazanaja dahetul sprawa, ab jakoj mnohija ŭžo prabawali zabycca, źjaŭlajecca duža ważnym dziejnikam u mižnarodnaj uschodniaj palitycy. I cho wiedaje, ci nia prydzie toj čas, kali žyćcio samo zmusić Polšč u Wilenskaj sprawie pajści Litwie na dałoka idučyja ŭstupki. My, Biełarusy, ad hetaha nie prajhrali-b — bo nia majem čaho —, a tolki wyjhrali.

Biaručy pad uwahu ŭsie hetyja tak ważnyja sučasnyja palityčnyja plany, i niamieckija, i praciŭniamieckija i litoŭskija što da Wilni,—plany, jakija to bolš, to mienš datyčać i nas Biełarusaŭ, my pawinny ciešycca, što biełaruskaja sprawa nabiraje ŭžo mižnarodnaha značeńnia, a tak-ža pawinny my natužna dalej pracawać nad narodnaj i palityčnaj świedamaściaj našaha narodu, kab nie praspać času swajho mahčymaha ŭskrašeńnia, jakoje moža pajawicca jakraz tady, kali najmienš jaho spadziajomsia. Žyćcio nia špić, žyćcio biažyć i niasie z saboj swaje dary.

Pawinny my ŭreščie pamiatawać, što hałoŭnyja orjentacyjnyja słupy ŭ biełaruskaj palitycy— heta Bałtyk i Čornaje mora.

Litoŭcy ab Biełarusach z pryčyny światkawańnia Aktu 25.III.1918 h.

„Vilniaus Rytojus" z 25.III.1933 h. pad zahałoŭkam: „Lietuviai ir gudaj" (Litoŭcy i biełarusy), z pryčyny 15 tych uhodkaŭ abwieščańnia niezaležnaści Biełarusi, paświačaje ŭstupny artykuł biełaruskaj sprawie, a tak-ža biełaruska-litoŭskim adnosinam. Paśla ahulnych uwah čytajem tam nastupnaje:

„...Litoŭcy i Biełarusy majuć šmat supolnych spraŭ, a ŭ ich liku źjaŭlajucca i nieparazumieńni, bo my biespasrednyja susiedzi, adny wobak druhich žywiom doŭhija wiaki. Adnak-ža adny adnych mała znajem. Čamu? Da skasawańnia panščyny Litoŭcy i Biełarusy nia mieli swajej intelihiencyi. Abodwum narodam była pryznačana tolki čornaja rabota: nia mieli jany świetłaj chwiliny ŭ žyćci swaim. Paśla skasawańnia panščyny i Litoŭcy i Biełarusy pačali swajo narodnaje adradžeńnie. My pačali raniej, jany paźniej. Adnak, budučy biesstaronnymi, musimo skazać, što ŭ Wilenščynie my Litoŭcy mała pierahnali swaich susiedziaŭ Biełarusaŭ, bo litoŭskaje narodnaje adradžeńnie ŭ hetym krai pačałosia paźniej, jak u Zachodniaj Litwie. Ale ŭsiož-dyki jašče prad wajnoj Litoŭcy ŭ całym radzie kaściołaŭ Wilenskaj dyecezii pačali damahacca swajej mowy, a dzie-nia-dzie damahalisia litoŭcy swaich prawoŭ uwa ŭsim hramadzkim žyćci..."

Paśla hetaha aŭtor artykułu „Lietuviai ir gudaj" prypaminaje sumnyja fakty ŭ historyi litoŭska-biełaruskich adnosinaŭ, kali prad wajnoj, a nawat i pa wajnie, u niekatorych miajscoch našaha kraju biełaruskija sialanie wystupali praciŭ litoŭskaj mowy ŭ kaściołach. Tak, heta fakty, praciŭ jakich my ŭ swajej presie niaraz zabirali hołas, fakty sapraŭdy sumnyja, ale-ž pachodzili jany z nieświedamaści našaha narodu. Fakty wystupleńnia biełaruskich sialan praciŭ litoŭskaj mowy ŭ kaściołach na karyść nia mowy biełaruskaj, što było-b bolš zrazumieła, ale na karyść mowy polskaj, świedčać ab ciemnacie našaha narodu i ab jaho nieświedamaści taho, što jon časam robić. My wierym, što dalejšaje narodnaje ŭświedamleńnie našaha sialanstwa i dalejšaje našaje narodnaje adradžeńnie hetyja niazwyčajna sumnyja, pachodziačyja z niawiedańnia, fakty adniasie ŭ krainu zabyćcia i stworyć miž Litoŭcami i Biełarusami adnosiny sapraŭdy dobra-susiedzkija, brackija.

Dalej aŭtor henaha artykułu piše:

„Jašče prad wajnoj pačała wychodzić z narodu biełaruskaja intelihiencyja. Jana, pabačyŭšy trahiedyju swajho narodu, chapiłasia za pracu. Wynikam jaje duža ciažkoj pracy i byŭ akt 25.III.18. Heny dzień świedamamu biełaruskamu hramadzianstwu źjaŭlajecca darahim dniom. Biełarusy ŭ hety dzień adnawili i ŭzmacawali ideju swajej wolnaści. Praŭdu kažučy, tolki toj wolnaść moža canić, chto sam byŭ u niawoli. My, Litoŭcy, doŭhija wiaki byli čužyncami paniawoleny i nawučylisia canić nia tolki swaju wolnaść, ale i inšych, tym bolš našych biaspasrednych susiedziaŭ Biełarusaŭ. Ideju biełaruskaj niezaležnaści budzić, uzmacniać i jaje prawieści ŭ žyćcio my sardečna Biełarusom žadajem..."

Urešcie, aŭtor artykułu „Lietuviai ir gudaj" zwaročwaje ŭwahu na patrebu Biełarusam i Litoŭcam ščyra i adkryta kazać sabie praŭdu ŭ wočy ab tych dysonansach, jakija žyćcio nam časam prynosie, a z jakich karystaje zaŭsiody niechta treci — supolnymi siłami pracawać dziela lepšaj budučyni i, kančajučy swoj artykuł, świadčaje, što dobryja, uparadkawanyja adnosiny miž Litoŭcami i Biełarusami ŭ Wilenščynie źjaŭlajucca zadačaj ważnaj i biezadkładnaj.

*

Pamiaściła tak-ža artykuł ab 15-tych uhodkach aktu 25.III.18 i druhaja wilenskaja litoŭskaja časopiś „Vilniaus Žodis" (Wilenskaje Słowa) z dnia 29.III.33 pad zahałoŭkam „Gudaj" (Biełarusy).

Aŭtor hetaha artykułu, uspomniŭšy ahulna ab fakcie abwieščańnia niezaležnaści Biełarusi, piša:

„...Žyćcio adnak nie pazwoliła Biełarusam sarhanizawać swajej dziaržaŭnaści. Abwieščańnie niezaležnaści astałosia biełaruskamu narodu symbolem, idealam, da jakoha jon imkniecca, nia hledziačy na pieraškody i trudnaści.

Biełarusy — najbližejšyja našy susiedzi. Z imi naš narod u minuŭščynie mieŭ šmat supolnaha, a i ciapier i ŭ budučynie, asabliwa my Litoŭcy hetaha kraju, niaraz pawinny jści z Biełarusami supolnaj darohaj. Dziela hetaha na ich žyćcio i los nia možam my hladzieć praz palcy.

Historyja biełaruskaha bajarstwa takaja, jak i našaha. Uwieś ciažar adradženskaj pracy paŭ na intelihiencyju z narodu. Warunki adnak žyćcia Biełarusaŭ byli horšyja, jak našy. U biełaruskaj wiaskowaj psychołohii zakaraniŭsia hłybaka pahlad, što Biełarusy — heta mužyki, ludzi horšaha hatunku i što ich mowa mužyckaja, jakoj treba saromicca. Ciažkija ekanamičnyja warunki kraju, błahaja ziamla zrabili Biełarusaŭ panskimi niawolnikami. Da

hetaha dałučyłasia wiera, ci lepš jaje apostały — prawasłaŭnyja i katalickija duchoŭniki. Duchoŭniki prawasłaŭnyja, napałowu rasiejskija ŭradaŭcy, z słowam Božym niaśli rusyfikacyju, a duchoŭniki katalickija ciahnuli na staranu polskuju. Nia hledziačy adnak na heta ŭsio biełaruskaja adradženskaja praca, pačataja prad wajnoj, išła ŭpierad. Biełaruskaja kniha, hazeta, škoła pranikała daloka ŭ narodnyja huščy, a tak ža pajawilisia arhanizacyi i tawarystwy. Ale da 1918 h. biełaruskaja intelihiencyja jašče nia zdoleła pieramahčy trudnaści i arhanizawać swajmu narodu niezaležnaje žyćcio, 6 miljonaŭ Biełarusaŭ (10 miljonaŭ! — P r y p. R e d) nie zdabyli swajej niezaležnaści, što ŭ hetym časie zrabili druhija adrodžanyja narody. Padzielenamu na čaści biełaruskamu narodu astajecca i dalej budzić narodnaje i kulturnaje pačućcio swajo, palepšać swajo ekanamičnaje pałažeńnie i imknucca da najwyšejšaj swajej mety — da niezaležnaści, da abjednywajučaj Biełarusaŭ dziaržaŭnaści...“

Paśla hetaha aŭtor artykułu: „Gudaj“ dawoli padrabiazna pieraličwaje ŭsie trudnaści sučasnaha biełaruskaha žyćcia i kančaje hetak:

„...U hetkich dawoli sumnych abstawinach wypadaje Biełarusom światkawać siańnia 15-tyja ŭhodki abwieščańnia swajej niezaležnaści. Adnak nia sumniwajemsia, što trudnaści siańniašniaha dnia ŭ zdarowaj častcy narodu nia prybjuć nastroju. Naadwarot: trudnaści i niedachopy jašče bolš padymuć ducha i wolu bajčej pracawać dla dabra narodu i staranicca pamyłak. Siańniašnija niepamysnaści — heta Biełarusom tolki nawuka, dyj nia tolki im...“

Z hetaha ŭsiaho bačym, jak sardečna i pawažna adhuknułasia wilenskaje litoŭskaje hramadzianstwa na biełaruskaje narodnaje światа i jakija sardečnyja i pryhožyja złažyła jano biełaruskamu narodu pažadańni.

M. K.

Z biełaruskaha žyćcia.

Wialikodnyja feryi ŭ Wil. biełaruskaj himnazii. Školnyja zaniatki u Wil. biełaruskaj himnazii (biełaruskaj filii himnazii J. Sławackaha) kančajucca ŭ subotu 8 h. m. — Ad paniadziełku da sierady (10—12.IV) budzie hawieńnie prawasłaŭnych wučniaŭ(ic), a wučni-kataliki adpuskajucca na feryi užo z dniom 8 h m. — Pačatak zaniatkaŭ u himnazii naznačany na čaćwierh 20 h. m.

Nabazenstwa dla katalikoŭ biełarusaŭ ŭ kaściele św. Mikałaja padčas wialikodnych feryjaŭ prarywajecca sioleta tolki na čas samych światkoŭ: 1 šy i 2-hi dzień Wialikadnia.—Na wierbnicu i na prawodnuju niadzielu nabaženstwa nie prarywajecca.

Z wydawieckaj niwy. Hetymi dniami wyjšła z druku koštam „Samapomačy“ nowaja knižka p. n. „Для ближніх“ — J. Kosaŭskaha. Jošć heta sceničnaja pjesa — drama z kooperatyŭnaha žyćcia. Wielmi pryhodna jana dla pastanoŭki ŭ wiaskowych amatarskich teatrach, bo poruč z zabawaj prapahuje i dumku kooperatyŭnaj samapomačy. Knižka wyjšła jak Nr 2 „Biełaruskaj kooperatyŭnaj biblijateki,“ abymaje 56 bačyn samoha druku i kaštuje tolki 40 hrašoŭ.

— C h r y ś c i j a n s k a j a D u m k a“, Nr 4, za m-c krasawik 1933 h. wyjšła zdruku. Adres redakcyi: Wilnia, zaw. św. Mikałaja 8—3.

Usie biełaruskija wydańni možna dastać praz Biełaruskuju kniharniu „Pahonia,“ Wilnia, Zawalnaja 6—10.

Arcybiskup Jałbžykoŭski suproć pryrodnaha prawa Biełarusaŭ.

(Unija i Biełarusy).

Niama ŭ čaławiectwie takoj instytucyi, jakaja mahła-b nakinuć usim narodam adzin supolny kadeks prawa, bo na čale ŭsich prawoŭ znachodzicca p r a w a p r y r o d n a j e.

Isnuje instytucyja Božaja, jakaja zabiaśpiečwaje i baronić nienarušalnaść pryrodnaha prawa ŭ žyćci mižnarodnym, instytucyja, jakaja cikawicca ŭsimi narodami i baronić ich prad niesprawiadliwaściaj swaim wysokim aŭtorytetam, dziakujučy poŭni swajho wučycielskaha ŭradawańnia. Hetaj instytucyjaj jošć Kaścioł-Carkwa Chrystowa.

Pryrodnaje prawa heta ništo inšaje, jak adwiečnaje prawa Božaje. Katalicki kaścioł z asabliwym naciskam nakazwaje, kab ludzkoje prawa zhadžałasia z prawam pryrodnym, jakoje zahadwaje ludziam lubić swaju rodnuju mowu, swoj rodny kraj i ŭ abaronie hetych prawoŭ być achwiarnymi da taje stupieni, kab nie bajacca spatkacca i z samoj śmierciaj.

Henaje prawa narodu Biełaruskaha z daŭnych časoŭ pahwałciła čužackaja palityka. Pahwałciła jana ŭ takoj stupieni, što nawat zabaraniła karystacca Biełarusam rodnaj mowaj i ŭ žyćci relihijnym. Wiekawy hwałt čužackaj palityki na Biełarusi nakinuŭ u žyćci relihijnym Biełaruskamu narodu—prawasłaŭnym mowu rasiejskuju, a katalikom — polskuju.

Biełaruski narod, majučy swaju słaŭnuju minuŭščynu i apirajučysia na pryrodnaje prawa, uściaž imknuŭsia i imkniecca, pawodle nakazu lubowi, da ŭsiaho rodnaha i rodnaha kraju, da žyćcia wolnaha, niezaležnaha wa ŭsich žyćciowych halinach: kulturnaj, relihijnaj, ekanamičnaj i palityčnaj. U hetym imknieńni da paŭnaty žyćcia, Biełaruski narod damahajecca ŭściaž sprawiadliwaści i z smahaj prosić žyćciowaj rasy — słowa Božaha ŭ rodnaj i zrazumiełaj mowie, dziela padkrapleńnia swaje duchowaje siły mocaj nadpryrodnaj, „kab nia źbicisia z pućcia.“

Ale na žal, hołas Biełarusa — heta hołas kryčačaha ŭ pustyni, bo jak kaža biełaruskaja pahaworka — Boh wysoka, a papa daloka. A ŭ nas tut na miejscy pradstaŭniki wysokaj instytucyi Božaj heta ludzi dla narodu Biełaruskaha čužyja, zimnyja da jaho sercam i wiernyja wiekawomu hwałtu nad našym narodam.

Kab nie pasudzili nas u nienawisnaści rasowaj, pakličamsia na publična wiedamyja fakty.

Paśla wyjezdu z Wilni ahułam šanawanaha, užo niaboščyka, arcyb. Matulewiča, zaniaŭ wysoki pasad Wilenskaj dyecezii arcyb. Jałbžykoŭski, jaki dla Biełarusaŭ-katalikoŭ uskrasiŭ biazsłaŭny duch Muraŭjowa. Da pryjezdu ŭ Wilniu arcyb. Jałbžykoŭskaha Biełarusy-kataliki ŭ mnohich užo parachwijach Wilenskaj dyecezii słuchali słowa Božaje ŭ rodnaj biełaruskaj mowie. U praciahu 2—3 ch hadoŭ, za časoŭ „apostalstwa“ arcyb. Jałbžykoŭskaha na Biełarusi, skasawany biełaruskija kazańni ŭ: Baradzieničach, Žodziškach, Drui i inšych parachwijach. Biełarusy ksiandzy pawysyłany ŭ polskija parachwii, u biełaruskija parachwii panasyłany ksiandzy-palaki, jakija pad widam katalickaj akcyi arhanizujuć biełaruskuju moładź u „Stowažyšenie młodzieży polskiej,“ dzie jaje polonizujuć, kab zusim zahłušyć pryrodnaje prawa Biełarusa ŭ pačućci narodnym i hetym prysporyć narodu Polskamu razrost sposabam nienaturalnym — sposabam hwałtu nad biezbaronnym narodam Biełaruskim.

Heta akcyja „apostalstwa“ arcyb Jałbžykoŭskaha siarod Biełarusaŭ katalikoŭ-łacińnikaŭ. U adnosinach da Biełarusoŭ prawasłaŭnych, što łučacca ciapier z katalictwam praz uniju, arcyb. Jałbžykoŭski taksama wierny swaim procibiełaruskim namieram.

U swaim pastyrskim liście z dnia 11 II.1933h. da duchawienstwa i wiernych u ŭnijnaj sprawie, narakajučy na praciŭnikaŭ Unii, raźjaśniajučy sučasnuju unijnuju akcyju, jaje patrebu i karyść d l a P o l š č y, arcyb. Jałbžykoŭski miž inšym pryznaje, što Biełarusy jošć, ale kaža, što ŭnijackaje duchawienstwa nia moža „narzucać“ im mowy biełaruskaj.

U sprawie ŭžywańnia mowy unijackim duchawienstwam u propawiedziach da narodu biełaruskaha, arcyb. Jałbžykoŭski kaža hetak: *„A więc, jeżeli mieszkańcy powiatu Słonimskiego (čyściusieńka biełaruski pawiet — red.) lub innych okolic życzą sobie, aby do nich przemawiano w cerkwiach unickich po rosyjsku, kapłani nie mogą im narzucać innej mowy, polskiej czy białoruskiej, a jeżeliby znów życzyli sobie mowy polskiej, nikt nie będzie narzucać im rosyjskiej.“*

Umry Dzianis — lepš nia prydumaješ! Da takoj tonkaści nie dajšoŭ i p. Grabski, wydajučy swoj jazykowy zakon. Biełarusy, pawodle pastyrskaha listu arcyb. Jałbžykoŭskaha, mohuć, „chacieć“ słuchać słowa Božaje abo papolsku, abo parasiejsku, ale rodnaj ichnaj mowy, mowy biełaruskaj im „narzucać“ nia možna.

Dziŭny heta, kab nie skazać — cyničny pahlad kiraŭničaj asoby z-pamiž wyšejšaha r.-katalickaha kleru!

My, Biełarusy da hetaha ŭžo prywykli i ab našy wušy hetkija i padobnyja listy i skazy abiwajucca i adskakiwajuć, jak suchi haroch ad ściany. Francuz, Italjaniec, Niemiec, abo i sam Palak na heta reahawaŭ-by jnakš. Majem padstawy dumać što reahawaŭ-by i sam arcyb. Jałbžykoŭski —jaki ćwierdzić u swaim pastyrskim piśmie, što *budučy biskupam nie pierastaŭ być*

Kastuś Kalinoŭski, „Mužyckaja Praŭda“ i ideja Niezaležnaści Biełarusi.

(*Referat Ks. Ad. Stankiewiča, pračytany na ŭračystaj akademii 25.III.1933 h., z pryčyny 15-ych uhodkaŭ abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi i 70-ych uhodkaŭ biełaruskaj presy. Drukujem pawodle stenahramy*).

(2)

III. Čas, kali žyŭ K. Kalinoŭski.

K. Kalinoŭski žyŭ u tym časie, kali Biełaruś paśla doŭhawiečnaj swajej śpiački, škidała z siabie niawolu panščyny i prabudžałasia da nowaha žyćcia. Wiasna romantyzmu łunała nad haławoj Biełarusi, a z im prychodziła da biełaruskaha narodu i jahonaje nacyjanalnaje adradžeńnie.

U Eŭropie panawaŭ tady romantyzm u literatury i ŭ nawucy, jaki dachodziŭ i da nas. Ziarniaty nacyjanalnych idejaŭ, zrodžanych romantyzmam, dziakujučy styčnaści z Eŭropaj aświečanych klasaŭ našaha kraju, dakacilisia i da Biełarusaŭ. Daskanalnym prawadnikom henych idejaŭ u nas byŭ da swajho zakryćcia (1832) Wilenski ŭniwersytet.

Z muroŭ hetaha ŭniwersytetu, abo pad jaho ŭpływam, pajawilisia biełaruskija romantyki, paety-piśmieńniki: Jan Barščeŭski, Al. Rypinski, Jan Čečat, a tak ža i baćka biełaruskaha krasnaha piśmienstwa Wincuk Dunin-Marcinkiewič.

Z muroŭ hetaha ž uniwersytetu pajawilisia tak ža biełaruskija romantyki i ŭ nawucy, jakija daśledžwali biełaruskuju historyju, prawa, mowu. Da hetkich naležać: unijackija świaščeńniki: praf. M. Babroŭski i Płaton Sasnoŭski, a tak-ža praf. Ihnat Daniłowič, Jaz. Jarašewič i inš.

Budzilisia tady tak-ža da nacyjanalnaha žyćcia i bratnija narody litoŭski i ŭkrainski. Siarod narodu litoŭskaha pracawaŭ tady S. Daŭkantas († 1864) słaŭny patryjot i piśmieńnik, biskup M. Wałančius († 1875), Iwinskis († 1883) i inš. Uznoŭ-ža ŭkrainski narod budziŭ nieśmiarotny Šewčenka († 1861), ihrajučy na kobzie praročyja pieśni jamu.

Panawaŭ tady ŭ Eŭropie i romantyzm palityčny. Pałowa 19 w. heta čas palityčnych nacyjanalizmaŭ, čas narodnych rewalucyjaŭ, čas budawańnia nacyjanalnych dziaržaŭ i twareńnia nacyjanalnych kulturaŭ, ahułam kažučy — heta čas narodawolstwa i narodasłaŭja.

Ideały hetyja znachodzili žywy adhałosak i na našych ziemlach, dzie panawała carskaja rasiejskaja ŭłada, a tak-ža idei henyja znachodzili žywy adhałosak i na ziemlach etnahrafična-rasiejskich. Pakłońniki hetych ideałaŭ, syny Rasiei: Hercen, Bakunin, Ogariew i inš. za wiernaść hetym ideałam byli zmušany pakinuć swaju baćkaŭščynu i skrywacca ad carskaj palicyi zahranicaj. Adnak pracy dziela aswabadžeńnia ad carskaha absolutyzmu Rasiei, a z jej razam i ŭsich tych narodaŭ, što pad Rasiejaj znachodzilisia, henyja słaŭnyja baraćbity emihranty nie pakidali i na čužynie. U hadoch 1858—1861 Hercen wydaje ŭ Londynie swoj słaŭny „Kołokoł“, narodawolski huł jakoha niasiecca pa ŭsiej Rasiei. Časopiś heta na swaich staronkach šyroka i adkryta raźwiwaje ideju wyzwaleńnia narodaŭ, što znachodzilisia pad Rasiejaj i zbudawańnia im wolnaha žyćcia.

Woś-ža ŭ „Kołokole“ wyrabłałasia ideolohija palityčnaj samastojnaści ŭsich tych narodaŭ, jakija samastojnaści hetaj zažadali-b. I tak Bakunin (*„Do Polski, Rosji i Słowian“. Tłumačeńnie z rasiejskaha*) piša: „My lubim tolki narod, wierym u jaho i chočam taho, čaho jon choča. Čaho adnak treba narodu? Paŭtorym za „Kołokołam“: ziamli i woli i wolnaści“ (str. 29).

Bakunin u ŭspomnienaj pracy paimienna wyličaje ŭsie narody carskaj Rasiei: biełarusoŭ, palakoŭ, ukraincaŭ, litwinoŭ, finaŭ, łatyšoŭ i inš. i pryznaje im prawa na samastojnaść

palakam (!—red), —kalib źjawiušia z taho świetu Muraŭjoŭ, dyj abniaŭšy Waršaŭskaje abo lepš Paznanskaje hienerał hubernatarstwa z swajho biasłaŭna-žudasnaha pasadu wydaŭ cyrkular da paduładnych ispraŭnikaŭ i prystaŭaŭ, što ŭ kaściołach, *da miajscowaha nasielnictwa duchawienstwu nia moža pramaŭlać mowaj polskaj; a kali miajscowaje nasielnictwa i inšych wakolic žadaje mowy niamieckaj, nia možna nakidać jamu mowy rasiejskaj abo polskaj, a kali žadaje sabie mowy rasiejskaj, nie nakidać jamu mowy niamieckaj.*

Zrazumiełaja reč, heta byŭ-by hwałt nad narodam Polskim, suproć jakoha musiła-b pratestawać kožnaje česnaje sumleńnie, ci to pryjaciela ci praciŭnika polskaj palityki.

Ale, kali štoś padobnaje, kab nie skazać analohičnaje, skazaŭ u swaim pastyrskim liście arcyb. Jałbžykoŭski, dzie haworačy ab Unii, z akrobatyčnaj łoŭkaściaj admowiŭ Biełarusam prawa karystacca ŭ Unii rodnaj biełaruskaj mowaj, dyk usiudy cicha, jak by hetak treba i hetak pawinna być.

Nia dumajem i nia wierym, što z hetym solidaryzujucca kruhi Watykanskaj palityki, ale adnačasna nas dziwić i ichniaje maŭčańnie, jakoje ŭpeŭniaje mnohich, što Unija na našych ziemlach, heta dzieła ruk polskaha duchawienstwa, dzieła pastupowaj polonizacyi Biełarusaŭ.

Sudziačy pa faktach dziejnaści ŭnijnaj misii ŭ našym kraju, musim skazać, što nia tak, a sudziačy z pastyrskaha listu arcyb. Jałbžykoŭskaha prychodzicca dumać, što sučasnaja Unija heta padychod polskaha nacyjanalizmu da biełaruskaj dušy.

Nie haworačy ŭ sprawie Unii ni za, ni praciŭ, musim ściwierdzić fakt, što ŭsie ŭnijackija parachwii ŭ Wilenskaj dyecezii padlahajuć jurysdykcyi arcyb. Jałbžykoŭskaha, a ŭ Pinskaj dyecezii —jurysdykcyi biskupa Bukraby, adnosiny katorych da Biełarusaŭ wiedamyja i amal adnolkawy: jany jaŭna procibiełaruskija.

Nie zważajučy na ŭsio wyšejskazanaje, Biełaruski narod trymajecca rodnaj mowy, rodnych zwyčajaŭ i wierny swaim tradycyjam, a hetym samym, pawodle nakazu lubowi da ŭsiaho rodnaha i rodnaha kraju, imkniecca da paŭnaty žyćcia pawodle adwiečnaha i niaźmiennaha pryrodnaha prawa, jakoha dla žyćcia jamu admaŭlaje z wysokaha pasadu arcyb. Jałbžykoŭski.

My adnak peŭny i ŭ heta mocna wierym, što niama taje siły, jakaja-b pieramahła pryrodnaje prawa ŭstanoŭlenaje Twarcom suświetu. A dzieła hetaha wierym, što i narod Biełaruski pieramoža ŭsie złybiedy i budzie žyć poŭnym žyćciom, bo žyćcio macniejšaje ad śmierci, a praŭda silniejšaja ad niapraŭdy.

p—k.

Z Polščy.

Wialiki sudowy praces za defraŭdacyju. U Waršawie ad 21 m. m. adbywajecca ŭ akružnym sudzie sud nad inž. Ruščeŭskim b. kiraŭnikom centralnaha budaŭnictwa pošt i telehrafaŭ, jakoha abwinawačywajuć za defraŭdacyju 1 mil. 200 tys. zł. Na sud paklikana kala 100 świedkaŭ. Sud praciahniecca da kanca h. m.

Kaniec zabastoŭki ŭ Łodzi. Trykotažnych rabotnikaŭ zabastoŭka ŭ Łodzi končyłasia. Rabotniki dahawarylisia z pramysłoŭcami.

Krywawyja padziei. Dnia 30 m m. ŭ Łodzi miž palicyjaj i rabotnikami dajšło da krywawaj bojki. Raniena 11 asob, u hetym liku 5 palicejskich. Adzin rabotnik ad rany pamior.

Bankroctwa „Widzewskaj Manufaktury." Hazety padajuć, što sud abwieściŭ bankroctwa „Widzewskaj Manufaktury". Pradpryjemstwa henaje mieła 10 tysiač rabotnikaŭ. Wiestka hena ab bankroctwie takoha wialikaha pradpryjemstwa wyklikała wialikaje ŭražańnie.

Z zahranicy.

Hałoŭnyja pryčyny sučasnaj suświetnaj biady i trywohi. Sučasnaja mižnarodnaja palityka zajšła ŭžo ŭ tupik, z jakoha ŭ haraćcy šukaje wychadu. Ciapier niama takoj mižnarodnaj siły, jakaja-b zmahła spynić wajennyja nastroi i prywiaści da suświetnaha zamireńnia spakoju. Niama tak-ža i taje siły, jakaja-b spyniła ahulnaludzkuju biadu — suświetny haspadarčy kryzys, jaki zastrašajuča pašyrajecca i pahłyblajecca.

Praŭda, nia ŭsie choćuć wajny, ale ŭsie choćuć žyć. Wyraźniej kažučy, nichto nia choča wajawać i ŭsie žadajuć supakoju, ale pakryŭdžanyja nia mohuć až da ŭpadku ciarpieć kryŭdy. Kožny narod starajecca być silnym haspadarča i žyć žyćciom niezaležnym, ale druhomu narodu hetaha nie žadaje i časta budujе swajo ščaście na niaščaści druhich.

Woś heta i buduć hałoŭnyja pryčyny suświetnaj ciapierašniaj złybiedy i trywohi, jakoj nijak nia mohuć suproćstawicca nijakija mižnarodnyja konferencyj z tymčasowymi ŭstupkami, kab zaradzić biadzie ŭ sučasnym suświetnym biesparadku.

Haspadarčyja kryzysy byli i prad suświetnaj wajnoj. Było biezraboćcie, byli bankroctwy pradpryjemstwaŭ, byli biedy, byŭ i hoład. Ale takoha biazładździa, jakoje pieražywaje ŭwieś świet ciapier, ješče nia było. Sučasny haspadarčy kryzys, jaki achapiŭ i najsilniejšyja narody, kaliś słaŭnyja haspadarčaj arhanizacyjaj i bahaćciem, ciapier nie znachodzić wychadu. Takija dziaržawy, jak Anhlija z swaimi bahatymi dominijami ŭ Aŭstralii, Kanadzie, Indyi i ŭsie pieramožnyja ŭ suświetnaj wajnie dziaržawy taksama nia mohuć naładzić haspadarčaj roŭnawahi i taksama cierpiać takuju-ž haspadarčuju biadu, jak i tyja dziaržawy, što stalisia ŭ wajnie pieramožanyja, abo i tyja narody, jakija znachodziacca ŭ paniawoleńni. Čamu nie zmahli jany, pieramohšy siłaj, nakinuć takoha haspadarčaha ładu, jaki-b zabiaśpiečyŭ prynamsia ich — pieramožcaŭ? Čamu ŭrešcie nowy kamunistyčny ład nia ździejśniŭ swaich abiacanak raskošnaha žyćcia hramadzianam sawietaŭ?

A woś čamu.

Amieryka zadušyłasia ad nadmiernaha bahaćcia, bo nia było kamu kuplać ad jaje nadwyžkaŭ jejnaj pradukcyi. Niamieččynu, Aŭstryju, Madziarščynu asłabiŭ Wersalski traktat. Jon adabraŭ hetym dziaržawam haspadarčuju i palityčnuju samastojnaść. Nie zdawoliŭ Wersalski traktat i Italiju.

Haspadarčy kryzys nasampierš achapiŭ Niamieččynu. Polšč, padciahwajučy koštam ziemlarobstwa swoj promysieł i starajučysia ŭźniać swoj wialikadziaržaŭny prestiž dy ŭtrymać stan „posiadania", asłabiła asnowy swajho haspadarčaha ładu i ciapier pieražywaje ciažki i hrozny haspadarčy kryzys. Sawiety, nia hledziačy na nadludzkija natuhi, nie škadujučy, ni žyćcia ludziej, ni hrošaj na arhanizacyju ŭłasnaha haspadarčaha ładu pawodle kamunistyčnych pradpisańniaŭ, da hetaj pary nie zmahli abaranicca ad hoładu i chraničnaha niedastatku praduktaŭ pieršaj patreby.

Hety haspadarčy zaniapad adnych krain musiŭ adbicca i na druhich. Za słabiejšymi pačali walicca ŭ propaść i silniejšyja, jak Anhlija i Francyja. U ich taksama pačało šyrycca biezraboćcie, bankroctwa pradpryjemstwaŭ i takim čynam pačaŭ pahłyblacca haspadarčy kryzys.

Japonija ratujecca prad upadkam wajnoj: zdabywaje sabie ziemli dla kolonizacyi i dzieła zdabyćcia syrja dla swajho promysłu.

Suświetnaja wajna paŭstała za haspadarčaje panawańnie, za rynki zbytu. Ale heta wajna dała kapitalistam prykruju „pieramohu": jana zradziła balšawizm, jaki zamknuŭ kapitalistam dostup u Rasieju i asłabiŭ ich upłyŭ u Azii, a tak-ža padważyŭ jaho asnowy wa ŭsim świecie.— Poruč z hetym, abiadnieńnie pieramožanych dziaržaŭ i namahańnie nowapaŭstaŭšych dziaržaŭ stwaryć swoj ułasny promysieł, musili padważyć haspadarčy paradak usiaho świetu i asnowy daŭniejšaha liberalna-kapitalistyčnaha ładu. Kapitalizm dastaŭ śmiarotny ŭdar swaim-ža aružžam. Ciapier hrazić toje samaje nowamu ładu, jakim starajucca ŭščaśliwić uwieś świet kamunisty.

Na našych wačoch tworycca **inšy** nowy ład. Praŭda, jon jašče nie skrystalizawany, nie aformleny, ale jaho hałoŭnyja linii ŭžo zaznačylisia. Hety nowy, treci ŭžo hramadzki ład, što asnoŭwajecca na palityčnaj samastojnaści i nacyjanalnaj konsolidacyi narodaŭ, apirajecca na wyprabawanych tradycyjaj prawiłach daŭniejšaha świetaładu: prywatnaj ułasnaści, indywidualnaj i hramadzkaj inicyjatywy i zdarowaha samaŭradu. Ale kiraŭnictwa ŭ im, zamiest prywatnaha kapitału, arhanizawanaha ŭ karteli i trusty — maje dziaržaŭnaja ŭłada — Z hetaha bačym, što imknieńni da haspadarčaha azdaraŭleńnia mižnarodnaha žyćcia ŭžo dawoli silnyja. Ale jano wymahaje apraca reformy asnaŭnych nutranych formaŭ i reformy palityčnaha ładu, jakaja musić skasawać paniawoleńnie adnych narodaŭ druhimi.

Urešcie haspadarčaja roŭnawaha ŭ Eŭropie moža zapanawać tolki tady, kali nia budzie ŭ hetym hałoŭnaj pieraškody—kamunizmu u SSRR i staniecca mahčymaść supracoŭnictwa narodaŭ Eŭropy zachodniaj z uschodnimi.

Hetaha tak-ža wymahaje i sprawa narodu Biełaruskaha ŭ imkneńni da samastojnaści, da niezaležnaści.

Trywoha ŭ balšawikoŭ. Z pryčyny nowaha kursu palityki ŭ Niamieččynie, jaki ŭžo razdušyŭ kamunistyčny centr u Zach. Eŭropie,

u federacyjnaj łučnaści miž saboj, abo i prawa na poŭnuju niezaležnaść. Bakunin damahajecca, kab kožnamu narodu była dana swaboda ŭładzić łos swoj palityčny, jak jon tolki zachoča. Hetkich samych pahladaŭ trymaŭsia i Hercen, wyskazwajučy ich adnak bolš spakojna i aściarožna. Federacyju jany razumieli, jak wolny sajuz wolnych narodaŭ.

Praz „Kołokoł" i inšyja druki słaŭnych rasiejskich narodawolcaŭ, padobnyja idei dachodzili, jak my skazali, i da Biełarusi, Litwy Ukrainy i Polščy, pradusim da studenskaj moładzi hetych krajoŭ, jakaja studyjawała pierawažna ŭ Pieciarburzie i Maskwie, budziačy jaje da nowaha žyćcia.

Dumki palakoŭ ab paŭstańni ich praciŭ Rasiei i Bakunin i Hercen padtrymliwali ŭsiej dušoj. Jany wieryli, što z paŭstańniem šlachty, paŭstanie tak-ža i narod polski, a z im razam paŭstanuć tak-ža i narody biełaruski, litoŭski i ŭkrainski i što takim čynam u značnaj miery zbuducca ich narodawolskija adčaści samastojnickija, federacyjnyja ideały.

Bakunin wieryŭ, što „polskaje paŭstańnie sapraŭdy padymie narody byŭšaha Wialikaha Kniastwa Litoŭskaha da samaaznačeńnia ŭ kirunku poŭnaj niezaležnaści, abo prynamsi da federacyi" („*Письма М. А. Бакунина къ А. И. Герцену і Н. П. Огареву съ бі ографическимъ введеніемъ и объяснительными примѣчаніями Драгоманова*" *str. 82*). U palakoŭ adnak, ci lepš — u bujnaj šlachty, nacyjanalizm polski ŭziaŭ wierch i jany padniali paŭstańnie tolki dzieła siabie, Biełaruś, Litwu i Ukrainu razumiejučy, jak składowyja častki adnej sucelnaj Polščy. Fakt hety sympatyi rasiejskaj demokracyi da polskaha paŭstańnia zatušoŭwali całkom. Lepšyja adnak ludzi Biełarusi—jak Kalinoŭski i Litwy—jak ks. A. Mackiewič, pry pomačy polskaha paŭstańnia, nawat i pry pomačy paŭstańnia šlachockaha, nie pakidali dalej nadziei ŭzwarušyć swaje narody tak-ža da paŭstańnia, adnak za ich ułasnuju wolu i dolu.

Ale słaŭnyja henyja rasiejskija demokratyi mieli praciŭ polskaha paŭstańnia i zaściarohi tak-ža charaktaru socyjalnaha. Jany byli praciŭ šlachockaj Polščy, a stajali za Polšč sialanskuju. „Abjawiecie Polšč sialanskaj, a tady mnoha z plamion slawianskich, a badaj usie, za wami pojduć" (*Do Polski... 36—37*) pisaŭ Bakunin.

Pawodle rasiejskich demakrataŭ, Polšč pawinna być nie šlachockaj i nie adzinaj sucelnaj dziaržawaj u miežach 1774 h., a pawinna stwaryć z ziemlaŭ daŭniejšaj Polščy sajuz wolnych narodaŭ, złučanych wolnaj federacyjaj.

Da federacyi hetaj mieła dałučycca tak-ža i Rasieja, bo i jana mieła być uciahnuta ŭ paŭstańnie praciŭ caryzmu, imperyjalizmu i praciŭ socyjalnaha ŭcisku. Ale rasiejskamu narodu tak-ža treba było pakazać, čamu jany majuć iści razam z palakami. „Kali ŭ Rasiei na wašych ściahoch nia ŭbačać padziełu ziamli i woli prawincyjam — kaža Bakunin, — to naš wam spahad ničoha nie pamoža, a nas zahubić" (*Письма... 88*).

Woś-ža wialikija hetyja idei mieli silny ŭpłyŭ i na biełaruskuju demakratyčnuju intelihiencyju. Palityčny romantyzm sapraŭdy łučaŭ nad biełaruskaj staronkaj u formie swajho rodu niezaležnickich idejaŭ.

Pad jaho pawiewam ideja heta rasła, krepła i prybirała štoraz wyraźniejšyja formy. Urešcie ŭ druhoj pałowie 19 w. biełaruskaja nacyjanalnaja ideja pačała stroicca ŭ wyrazna socyjalna-palityčnuju biełaruska-narodnuju wopratku. Byŭ heta sapraŭdy biełaruski palityčny romantyzm, na čale jakoha staŭ twarec jahony na Biełarusi, naš słaŭny Kastuś Kalinoŭski, redaktar i wydawiec pieršaj biełaruskaj časopisi „Mužyckaja Praŭda".

(d. b.)

apanawała trywoha balšawikoŭ i ŭ SSRR. Sawieckija hazety bjuć trywohu i hraziać Niamieččynie represijami haspadarčymi. Zahraničnyja hazety pišuć, što ciapier u Maskwie takaja panika, jakoj balšawiki jašče nia mieli. Nichto nia wieryć, što balšawizm utrymajecca. Kožny dumaje ab sabie, jak-by ŭratawacca padčas katastrofy, jakaja nabližajecca. U źwiazku z hetym prajaŭlajucca h. zw. „zdradnickija nastroi". Usie čahoś čakajuć i spadziajucca pieramieny.

Sawiecka-anhielskaje nieparazumieńnie. Apošnimi dniami miž sawieckim i anhielskim uradami zdaryłasia małoje nieparazumieńnie, jakoje pahražaje pawažnym kanfliktam.

Sawieckija ŭłady aryštawali ŭ SSRR. anhielcaŭ — inžynieraŭ, jakim hrazić kara śmierci ad balšawickaha sudu. Anhielski ambasadar u Maskwie interwenjawaŭ prad sawieckim uradam, kab hetych inžynieraŭ wypuścili na wolu. Sawiecki kamisar zahraničnych spraŭ, admaŭlajučy zwalnieńnia inžynieraŭ, abraziŭ anhielskaha ambasadara, jaki paśla hetaha wyjechaŭ z Maskwy ŭ Londan i maje bolš nie wiarnucca ŭ Sawiety. Anhielski ŭrad hrazić sarwańniem z Sawietami handlowaha dahaworu. Pawodle apošnich wiestak dwa aryštawanyja anhlijskija inžyniery zwolnieny pad załoh.

Žydoŭska niamieckaja „wajna". Jak tolki ŭ Niamieččynie Hitler dajšoŭ da ŭłady, žydy pačali panična adtul uciakać. Heny žydoŭski strach niamieckich žydoŭ narabiŭ hwałtu wa ŭsim świecie. U Eŭropejskich dziaržawach Žydy pačali bajkatawać niamieckija tawary. Na hety žydoŭski bajkot hitleraŭskaja Niamieččyna adkazała tak-ža bajkotam Ad dnia 1 h. m. abwieščany wa ŭsiej Niamieččynie bajkot žydoŭ. Apošnija wiestki padajuć, što hety bajkot krychu złahodžany, bo Berlinskija žydy pajšli na ŭstupki i publična zajawili, što buduć lojalnyja da Niamieččyny.

Pry hetym treba skazać, što bajkatujuć ŭsie žydy ŭ Polščy, a nawat i ŭ našym kraju — nia kuplajuć niamieckich tawaraŭ. — Nam, biełarusam, treba wučycca i tut duchowaj arhanizawanaści i solidarnaści.

Da nas pišuć.

KSIONDZ ZŁUJECCA.

Ikaźń, Brasłaŭskaha paw. U Nr. 8 „Bieł. Krynicy" było napisana ab šawinistyčnaj pracy miajscowaha ks. W. Łabana. Ksiondz hety, pračytaŭšy karespandecyju, strašyŭ ludziej zaŭziata prakuroram, sudom i h. d.

Nia hledziačy na pastrachi i ahitacyju ksiandza, biełaruskaja nacyjanalnaja świedamaść u nas raście i ŭmacoŭwajecca.

12.II. h. h. miajscowy Hurtok B.I.H. i K. ładziŭ biełaruskaje pradstaŭleńnie ŭ Ikaźni. Nia hledziačy na ksiandzoŭskuju ahitacyju, kab biełarusy-kataliki nia brali ŭdziełu i nia jšli na pradstaŭleńnie, zala, dzie adbywałasia pradstaŭleńnie, była pierapoŭniena hladzielnikami, pierawažna katalikami-biełarusami, a tak-ža bolšaść było artystaŭ-amataraŭ katalikoŭ-biełarusaŭ. Pryšli nawat i tyja, katorym było zabaroniena „popisywać sień na scenie w mowie białoruskiej." Z ksiandzoŭskich zabaronaŭ nia dziwimsia, bo wiedajem, kudy jon choča zawiaści našu niaświedamuju moładź, ale dziwimsia z tych, katoryja jduć na ksiandzoŭskim pawadku.

Darahaja moładź! Pratry wočy, hlań na žyćcio, a zrazumiaješ napeŭna, chto twoj pryjaciel, a chto woŭk u awiečaj skury. Ks. Łoban, z swaimi „kułkami", kirujecca da taho, kab adabrać ad nas naša duchowaje abličča i wiarnuć nas u pročmu nieświadomaści. Nia dajmosia. Budźma biełarusami ad pačatku da kanca. Heta naša prawa i naš abawiazak.

Małady Biełarus.

KULTURNAJA PRACA.

Wioska Biełaja, Bieławieskaj hm. Naš hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury ładziŭ 19.II. s. h. spektakł-wiečarynu. Stawili „Wybary staršyni" i „Modny šlachciuk", a chor prapiajaŭ niekalki biełaruskich pieśniaŭ. Pradstaŭleńnie było ŭ dwuch seansach. Publiki było poŭna, jak na pieršym, tak i na druhim seansie. Nadta pryjemna, što moładź i z dalokich wiosak, nia hledziačy na wialikuju adležnaść, cikawiačysia praświetaju, idzie na swoj spektakl-wiečarynu, kab prawiaści miła i kulturna wiečar. Hałoŭnym čynam źwiartaje na siabie ŭwahu moładź z nastupnych wiosak: Ćwirki, Panasiuki, Lubaški i šm. inšych. Zusim inšaja moładź z wiosak Haroškaŭka I šaja i Mšanki: jana nia choča zrazumieć, što naš hurtok B.I H. i K. samatuham imkniecca ŭsimi siłami da pašyreńnia aświety i što na heta patrebnyja hrošy. Dachod-ža z wiečarynaŭ našych praznačajecca imienna na hetu metu. Dyk soramna, kab pamiž našaj moładzi byli hetkija niaświedamyja adzinki, što chacieli-b z zabawy tolki karystać, a nia chočuć u pracy pamahać.

Waročajučysia iznoŭ da spektakl-wiečaryny, mušu skazać, što pradstaŭleńnie adbyłosia dobra. Pažadana adnak, kab niekatoryja artysty-amatary źwiarnuli na siabie bolšuju ŭwahu. Hałoŭnym čynam niekatoryja artysty pawinny pałažyć nacisk na biełaruskuju mowu.

M. Bondar.

KULTURA NA MIEJSCY.

Budsłaŭ, Wialejskaha paw. Dawodziłasia mnie być u m-ku Budsłaŭi i ŭ w. Paleśsi, katoraja złučajecca z m-kam Budsławam. Ach, jak markotna stanowicca, kali pahladziš na maładziaž henaje wakolicy, a asabliwa na dziaŭčat. U henaje wakolicy staić wojska, i kali prajšci ŭ światočny wiečar pa wulicy w. Paleśsia, dyk amal u kožnym panadworku možna pabačyć hrupu sałdat z dziaŭčatami henaje wioski, a tak-ža i spacary.

Kali bywaje jakaja wiečaryna złodžanaja wajskowami, ci jakaja inšaja polskaja impreza, to dziaŭčaty henaje wakolicy jduć usie, bo tam bywajuć sałdaty, a kali byŭ spektakl-wiečaryna biełaruski 26.II. h. h. u m ku Budsławie, to z w. Paleśsia nia było niwodnaje dziaŭčyny. Pryčyna hetamu była napeŭnie taja, što tam nia było sałdataŭ, katoryja ich nawučyli „kultury" i hawaryć „papansku." Dyk, „čaho im iści", kali da ich i sami sałdaty pryduć i jašče bolej „nawučać", a na biełaruskim pradstaŭleńni ŭsie „paprostamu," dyj niama „načalstwa". A ci wiedajecie, dziaŭčatki, što wy sałdackaj „kulturaj" tracicie da siabie pašanu?

Było hetak i ŭ suświetnuju wajnu, kali naša ziamielka była zapoŭniena rasiejskim wojskam. Taksama stydalisia hetkija „panienki" swajho, a wučylisia ad sałdataŭ rasiejskich ichnaha zwyčaju i mowy, a siahońnia ad hetaha ŭsiaho i śledu nie zastałosia, a naša rodnaje zaŭsiody pry nas. Tak jano było, tak jość i tak zaŭsiody budzie!

K. Hwič.

SKARHA NA POŠTU.

Wojstam, Wialejskaha paw. Ja wypisaŭ „B. Krynicu". Na pošcie mnie nie achwotna jaje addajuć. Adzin raz ahientka paštowaja zajawiła, što nie addaść mnie „B. Krynicy", pakul sama nie pračytaje i nie pračytaje palicyja. Druhi raz zajawiła, što addała palicyi hazetu. Hetak adnaho numaru „B. Krynicy" ja zusim nie atrymaŭ, a imienna Nr 11 za 1933 h.

Prašu Redakcyi pawiedamić mianie ci hetak rabić pošta maje prawa.

J. K.

Ad redakcyi: Pošta pawinna addawać hazety akuratna i pieradawać palicyi nia maje prawa. Ab hetaj i padobnaj sprawie pišycie skarhu u Dyrekcyju Pošt i Telehrafaŭ u Wilni. Wašaje piśmo pierasyłajem u Dyrekcyju Pošt i Telehraf ad siabie z prośbaj pawučyć ahientku.

DAŬNIEJŠAJE I CIAPIERAŠNIAJE.

(*Z Niaświskaha paw.*)

Materyjalnaje pałažeńnie biełaruskaha sialanstwa z kožnym dniom paharšajecca: abiadnieńnie ŭściaž šyrycca. Prycisnuty horam naš sielanin čaścieńka ŭspaminaje swajo daŭniejšaje žyćcio. I ŭ hetym niama ničoha dziŭnaha, bo z boku ekanamičnaha, sapraŭdy, sialanstwu žyłosia daŭniej lepš. Skarej možna było zarabić hroš na patrebu: padzionščynaj u dware, ci furmankaju, z siakieraju, ci inšym jakim-niebudź sposabam. Siahońnia ŭsio zamiorła i nidzie niama nijakaje raboty.

Skarej i lahčej naš sielanin moh apłacić padatki, bo jany kožny hod byli adnolkawy dy i termin płaty byŭ zaŭsiody adzin. Ceny na zbožža i fabryčnyja wyraby taksama byli bolš-mienš ustanoŭleny narmalna, a hałoŭnaje — byŭ ćwiordy kurs waluty. Ludzi nie bajalisia pazyčyć hrošaj i składali aščadnaści. Byŭ wialiki razhon dla wyjezdu ŭ fabryčnyja centry, kamu było ciesna žyć u wioscy. Bywała za paŭrubla haspadar i zakupy patrebnyja zrobić i čarku wypje i zakusić, dzieciam pa abarancy prywiazie i jašče na zaŭtra zastajecca.

A ciapier? Ciapier taki „pačastunak" abyjdziecca najmienš złotych dziesiać.

Bywała, zapłaciŭšy ŭwosień padatak, sielanin moh siadzieć spakojna cely hod, nichto jaho nie čapaŭ. A ciapier dwaccać razoŭ na miesiac prychodziać da sielanina: nakazy, upamnieńni i ŭreście sekwestratar.

Siahońnia naš sielanin musić płacić padatki: ziamielnyja, hminnyja, sejmikowyja, dadatkowyja, dachodowyja, stajkowyja, šarwarak, strachoŭku i jašče inšyja.

Aprača hetaha, musić mieć pašpart na kania, adbywać „honorowyja" warty, chatu, komin i chlawy bialić z-wonku, mieć „przepisowy ustęp", doščačku pry wozie, zwanok, kania kiełzać i šmat čaho inšaha. Za nieapłatu padatku, hrazić ekzekucyja, a za niewykanańnie wyšej apisanaha — kara hrašowaja abo aryšt.

Daŭniej byŭ adzin wuradnik i try palicejskija na try wołaści, a ciapier u adnoj wołaści šeść palicejskich. Daŭniej u wołaści byŭ staršynia, pisar i storaž i ŭpraŭlalisia, a ciapier ŭ wołaści siadzić 6 čaławiek i raboty pa horła. Siahońnia sielaninu, kali treba što-niebudź pradać, dyk treba ŭziać ad sołtysa „swiadectwo pochodzenia" i zapłacić 40-50 hr., za „wjazd na targowicu" treba zapłacić 1 zł. Słowam, ničoha nie rabi, a tolki spaŭniaj roznyja „przepisy" i za ŭsio płaci.

Sielanin.

„KRAKUSY".

Dziawieniški, Ašmianskaha paw. Zawialisia kala nas niejkija „krakusy". Nie padumajcie, ludzi, što heta niejkija źwiary, abo ptuški ci jakija kamary. Nie, heta takaja byccam arhanizacyja. Jość u našych wakolicach wioska Krakuny, dyk nie padumajcie, čytačy, što jany wywodziacca z Krakun, bo taksama — nie. Krakusy heta chłopcy tutejšyja i niatutejšyja, jakija nia wiedajuć, što rabić i nia wiedama ci ŭmiejuć i ci majuć achwotu da raboty, zapiswajucca ŭ niejkuju arhanizacyju, adziajucca ŭ wopratku z čyrwonymi naplečnikami i chodziać abo jeździać pa wioskach, šukajučy takich ža chłapcoŭ u swaju kampaniju. Što heta za arhanizacyja i kamu jana patrebna, sapraŭdy i skazać trudna, ale adno wiedama, što dla dabra našaha siarmiažnaha, horam ciapier prycisnutaha narodu, jana susim nie patrebnaja.

Abiacajuć hetyja „krakusy" šmat „dabra", ale jano, kažuć, budzie tady, kali budzie wajna. Tady, kažuć „krakusy", tym, chto zapišacca ŭ ich arhanizacyju, budzie nadta dobra. Buduć jany tady žandarami i tolki ŭ tyłu paradak nawodzić, a ŭsie inšyja „prostyja" pojduć na front.

Śmiešny, dawoli dziŭny i nawat durnawaty heta sposab zaachwočwańnia ŭ „krakusy". Mnie zdajecca, što hetym panom „krakusa" naš adkaz pawinien być taki: — pahladzieć ad haławy da piat, zawiarnucca i pajści swajej darohaj.

L—ka.

Z kraju.

Hrom z piarunami. U apošni dzień sakawika s. h. nad našym krajem pranieślisia chmary z hromam i piarunami. Niabywała rańnija piaruny ŭ Brasłaŭskim pawiecie narabili ludziam škody. Ad udaru piaruna ŭ dwuah miajscoch paŭstali pažary, jakija źniščyli sialanskija budynki.

Zabastoŭka ŭ Biełastoku. Hetymi dniami pačałasia zabastoŭka tykstylnych rabotnikaŭ u Biełastoku. Rabotniki damahajucca padwyški płaty.

Palicejski zastreliŭ čaławieka. U Maładečanskim paw. palicejski, spatkaŭšy nieznajomaha čaławieka, zatrebawaŭ u jaho dakumantu, zamiest dakumantu nieznajomy dastaŭ rewalwer i pačaŭ stralać; palicejski wystrałam z karabinu zabiŭ jaho na miejscy. Wyjaśniłasia, što heta byŭ biahlec z zahranicy, jakoha palicyja šukała.

R[illegible] Zawalnaja Nr. 6—10. Wydawiec A. Šutowič